



Śp. Edward Kurzawa

Wspomnienie o doktorze Edwardzie Kurzawie wygłoszone na mszy św. pogrzebowej przez Prezesa KTL, dra n. med. Piotra Sudę.

W dniu 2 lutego 2018 roku odszedł od nas śp. dr Edward Kurzawa, powszechnie znany i wysoko ceniony specjalista ortopedii i traumatologii, bardzo silnie związany z kaliskim Oddziałem Ortopedii i Traumatologii, na którym zaczął pracę jako młodszy asystent, a zakończył jako ordynator tego oddziału, kierując nim przez ponad 13 ostatnich lat swojej pracy zawodowej.

Dr Edward urodził się 5 lipca 1949 roku w Opatówku w rodzinie Stanisława Kurzawy, pracownika PKP i Zofii Kurzawy z domu Łukaszczyk. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Opatówku, uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Kaliszu i w 1967 roku w tym liceum zdał maturę. Postanowił, że będzie służył ludziom jako lekarz. Już wtedy chyba myślał o specjalności zabiegowej, gdyż zanim rozpoczął studia przez 2 lata pracował najpierw w Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego, a później na bloku operacyjnym w kaliskim szpitalu. W 1969 roku, po pomyślnym zdaniu egzaminów wstępnych rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Poznaniu. Dyplom Lekarza uzyskał w lutym 1978 roku. Powrócił do Kalisza i po odbyciu stażu podyplomowego w Szpitalu Miejskim w Kaliszu rozpoczął swoją upragnioną specjalizację - ortopedię. Pierwszy stopień specjalizacji uzyskał w kwietniu 1983 roku, a drugi w listopadzie 1989 roku. Jak wspominałem, nieprzerwanie pracował na oddziale ortopedii i traumatologii, najpierw jako młodszy asystent, potem asystent, starszy asystent, zastępca ordynatora, a od maja 1994 roku jako ordynator tego oddziału. Dr Edward swoją wiedzę i szlify zawodowe zdobywał pod kierunkiem i opieką doktora Stanisława Wałczyńskiego, założyciela i długoletniego ordynatora kaliskiego oddziału ortopedii. Dr Wałczyński szybko dostrzegł, że doktor Edward to bardzo zdolny i szalenie pracowity uczeń, a przy tym bardzo sumienny lekarz i bardzo uczciwy człowiek. I gdy w lutym 1993 roku przeszedł na emeryturę sprawowanie dalej tej funkcji przekazał doktorowi Edwardowi. Odbyło to się oczywiście na mocy decyzji dyrekcji szpitala, gdyż dr Edward posiadał bardzo szeroką i dogłębną wiedzę teoretyczną i równie wysokie umiejętności praktyczne. Jeszcze przed objęciem funkcji ordynatora dał się poznać, jako wyjątkowo pracowity i sumienny lekarz, zawsze wrażliwy na potrzeby pacjentów i zawsze koleżeński wobec współpracowników. Właściwie od pierwszych lat pracy na oddziale angażował się w jego rozwój, między innymi jeszcze przed objęciem stanowiska ordynatora wystarał się o pierwszy na oddziale artroskop z torem wizyjnym. Gdy został ordynatorem jego

zaangażowanie w pracy dla pacjentów i dla oddziału stało się jeszcze większe. Dbał o podnoszenie swoich kwalifikacji i kwalifikacji swoich asystentów. Za jego ordynatury, zarówno sam dr Edward jaki i jego asystenci bardzo często uczestniczyli w zebraniach naukowych, konferencjach i zjazdach organizowanych w kraju jak i zagranicą, między innymi w Wiedniu, Bonn i na Węgrzech. Prowadziło to do poszerzania liczby i zakresu wykonywanych zabiegów na oddziale i to zarówno tych pilnych obejmujących zabiegi w ortopedii urazowej czy zapaleń kości, jak i planowych - wszczepiania endoprotez, badań artroskopowych i innych zabiegów ortopedycznych. Ta cecha doktora Kurzawy - potrzeba ciągłego doskonalenia poziomu zawodowego asystentów przyciągała młodych lekarzy, którzy nie tylko uzyskiwali pod jego kierunkiem specjalizację w ortopedii, ale dodatkowo rozwijali swoją wiedzę w węższych specjalnościach ortopedycznych jak chirurgia ręki czy badania ultrasonograficzne stawów biodrowych. Dr Edward był także doskonałym organizatorem, co wielokrotnie było podkreślane przez konsultantów wojewódzkich w ortopedii. Po przejściu na emeryturę dr Edward nie przerwał pracy zawodowej i przez kolejne lata pomagał potrzebującym chorym w poradni ortopedycznej w kaliskim szpitalu.

Od 1978 roku był członkiem Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego. W 1996 roku i 1998 roku zorganizował zebrania naukowe w naszym Towarzystwie poświęcone tematyce ortopedycznej na których On i jego asystenci przedstawiali własne doniesienia z różnych działów ortopedii.

Dr Edward był szczęśliwym mężem i ojcem. Jego żoną była Grażyna z domu Bartosik. Z ich związku urodziło się dwoje dzieci - córka Monika, która została lekarzem stomatologii i syn Tomasz który wybrał zawód farmaceuty.

Drogi doktorze Edwardzie, żegnam cię w imieniu Kaliskiej Delegatury Wielkopolskiej Izby lekarskiej i Kaliskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz w imieniu społeczności lekarskiej naszego miasta.. Ogrom swojego życia poświęciłeś mieszkańcom naszego miasta, służąc im jako doskonały ortopeda, niosący pomoc bliźnim w cierpieniu i kalectwie spowodowanym urazami i chorobami układu ruchu. Twój współpracownicy są Ci wdzięczni za twoją koleżeńskość i za pomoc w rozwijaniu wiedzy i umiejętności zawodowych. Na trwale zapisałeś się w annałach kaliskiej ortopedii. Wierzimy, że za twoje poświęcenie dla pacjentów i dla rozwoju kaliskiej ortopedii, za radość, jaką cieszyli się Twoi pacjenci, gdy za Twoją przyczyną odzyskiwali sprawność ruchową Dobry Bóg przyjmie Cię do Siebie.

Spoczywaj w pokoju, a Światłość wiekuista niechaj Ci świeci

Cześć Jego pamięci!